

## **SZANOWNI DELEGACI, TRENERZY I DZIAŁACZE POLSKIEGO BADMINTONA**

Ponieważ docierają do mnie liczne prośby o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, czuję się w obowiązku klarownie przedstawić środowisku badmintonowemu kluczowe informacje, aby zapobiec szerzeniu nieprawdziwych pogłosek.

Jak wszystkim wiadomo, mamy fatalną sytuację w polskim badmintonie. Już wiemy, że Związek zaciągnął kredyt w kwocie około 200 000 zł, który trzeba będzie spłacić. Do tego generowane są koszty w kwocie około 35 000 zł miesięcznie, na które Zarząd nie ma pokrycia! Brak dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki spowodował, że ośrodek w Warszawie przestał działać, OSSM w Białymstoku także przestał działać, trenerzy kadry narodowej zrezygnowali z pracy itp. Związek nie pozyskał też sponsora (a szumnie zapowiadał!) dla kadry narodowej, ani indywidualnie dla zawodników, nie zatrudniono także trenera zagranicznego. Jednoznacznie winę za powstały stan rzeczy ponosi Zarząd Związku z Prezesem Markiem Zawadką na czele.

Nie ma też woli współpracy Ministerstwa z aktualnym Zarządem. Resort oczekuje od nas zmian władz Związku, a odblokowanie finansowania zawodników jest absolutnym priorytetem.

Zarząd PZBad. przestał działać w imieniu Związku, a co gorsze, w naszej ocenie działa również wbrew **najwyższej władzy Związku jaką jest Zjazd**.

Nadzwyczajny Zjazd w Lubinie pokazał, że Zarząd utracił zdolność kierowania Związkiem oraz nie ma już mandatu społecznego do sprawowania funkcji. Dlatego zebrane zostały stosowne uchwały członków zwyczajnych Związku, a Komisja Rewizyjna (działając w porozumieniu z Prezesem) złożyła stosowny wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów celem zmiany/weryfikacji władz.

Zarząd Związku podjął z własnej woli słuszną uchwałę o zwołaniu Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów na dzień 1 grudnia 2018r. (choć nie na wniosek 1/3 członków i nie na wniosek Komisji Rewizyjnej, a tak było w zapowiedzi).

Ponieważ praktycznie nie działa biuro Związku (w terminie 30 dni od Zjazdu nie poinformowano członków o miejscu, godzinie i porządku), Podlaski Okręgowy Związek Badmintonu w Białymstoku przy wsparciu Zarządu UKS Hubal Białystok podjął się roli technicznego przeprowadzenia Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów PZBad. wykonując uchwałę Zarządu. Ponieważ mamy ograniczone możliwości organizacyjne, zwróciliśmy się z prośbą do Fundacji Narodowy Badminton w Warszawie o wsparcie procesu organizacji Zjazdu. Wszelaka korespondencja w sprawie Zjazdu kierowana do Państwa przez Fundację jest uzgodniona i przeze mnie akceptowana.

Nadzwyczajny Zjazd zostanie przygotowany zgodnie ze statutem oraz obowiązującym prawem polskim i nie zachodzi niebezpieczeństwo funkcjonowania dwóch związków. Ustawa o sporcie jest bardzo precyzyjna i nie przewiduje takiej możliwości. Dlatego, jeśli ktokolwiek mówi Wam, że Nadzwyczajny Zjazd Delegatów spowoduje perturbacje i powstanie nowego związku to jest nieprawda! Takie komentarze są nieuprawnione i nieprawdziwe! (Sytuacja w Rosji była innego rodzaju, regulacje w Rosji są odmienne niż w Polsce i tych przypadków nie można porównywać).

Nadzwyczajny Zjazd Delegatów w dniu 1 grudnia 2018 r. wyłoni nowe władze Polskiego Związku Badmintonu, których głównym zadaniem będzie przywrócenie poprawnych relacji z Ministerstwem Sportu i Turystyki, z jedynym mecenasem polskiego badmintonu. Obrady w pierwszym terminie, czyli z udziałem co najmniej 50% członków zwyczajnych (wystarczy, że przyjadą delegaci, którzy złożyli swoje uchwały o zwołanie

Zjazdu w trybie co najmniej 1/3 liczby członków zwyczajnych) nie budzą u prawników żadnych wątpliwości.

W chwili obecnej potrzebujemy zapewnienia warunków do przygotowań polskich zawodników, których w 2019r. czekają kwalifikacje olimpijskie, przywrócenia działalności Ośrodka w Warszawie, wsparcia innych ośrodków szkoleniowych w Polsce, przywrócenia normalności w kalendarzu imprez badmintonowych, przywrócenia spokoju i pewności jutra. Bez tego polski badminton zniknie ze sportowej mapy Polski.

Państwa udział w Zjeździe jest **bardzo ważny dla polskiego badmintonu.**

PS.

Zarząd podjął uchwałę o zwołaniu Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów, a odwołał zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów. Czy uważacie Państwo, że te dwa tytuły są takie same? Otóż dotyczą one nie tej samej materii, zatem Nadzwyczajny Zjazd Delegatów zapowiedziany inicjatywą 1/3 członków i Komisji Rewizyjnej jest aktualny. Powiem więcej, Zarząd przed 1 listopada mógł swoją uchwałę unieważnić, ale już 4 listopada było za późno, czyli pokazał swoją już bezradność.

Lech Szargiej

Białystok, dnia 14.11.2018r.